

ks. Stanisław Makarewicz, Radom

ARTYŚCI I RZEMIEŚLNICY ODBUUDOWY KOŚCIOŁA W WYSOKIM KOLE PO POŻARZE 1833 R.

Wiadomości źródłowe do poznania dokonanych restaurujących dominikański kościół i klasztor po pożarze 10 września 1833 r.¹ możemy prześledzić w nieopublikowanym rękopisie *Expensa Conventus Wyssokoliensis sub Prioris Adm. Rndi Patris Lectoris ac Praedicatoris Fratris Egidii Zaczek, a die 9 Januarii 1833 anno – ad in Januarium 1857 an.*², przechowywanym w archiwum parafii-sanktuarium pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Różańca Świętego w Wysokim Kole. W związku z obecną rekonstrukcją³ cudownego obrazu Matki Bożej, odbytą w dniu 22 sierpnia 2004 r., oraz potrzebą poznania dziejów obrazu i sanktuarium, analiza rękopisu daje nowe światło⁴

O pożarze kościoła informuje po raz pierwszy następujący wpis z dnia 11 września 1833 r.: *kominiarzowi przy pożarze kościoła naszego 3 zł⁵ i następnie: dwom dzieuchom za chędożenie kościoła 30 gr⁶* Dalej *Expensa* podają: *Ojcu Aleksandrowi Regensowi za fatygę przy pożarze kościoła naszego 13 zł 10 gr⁷*

W tym trudnym czasie klasztor płaci, zapewne za wcześniej zamówiony: *ornat czerwony z dalmatykami sprawiony w Krakowie 320 zł⁸*

Nagrodzono zasługi: *kominiarza, który przy pożarze kościoła naszego popalił na sobie spancerek i boty z. 10 nagrody odebrał dawniej z. 3, a dzisiaj złotych 13. Barana i gęs w nadgrode 15⁹*. Dnia 23 września 1833 r. wypłacono: *budowniczemu Cynkiewiczowi z Radomia za sprawdzenie pogorzeli kościoła naszego dało się 50 zł¹⁰* Pięć dni później *stolarzowi*

¹ Arch. Parafii w Wysokim Kole, rękopis nr 13, s. 18.

² Rękopis tenże.

³ Korony założone przez sługę Bożego Stefana Kardynała Wyszyńskiego dnia 18 sierpnia 1974 r. zostały skradzione w nocy z 9 na 10 września 2003 r.

⁴ Ks. Jan Wiśniewski o spaleniu się obrazu Matki Bożej nie zaś kościoła: *Cudowny obraz ba początku XIX w. spalił się (Dekanat kozienicki, Radom 1913, s. 122)*. O pożarze nie pisze też autor tekstu przedkoronacyjnego ks. Leon Figarski, *Obraz Matki Boskiej łaskami słynący w kościele parafialnym w Wysokim Kole*, „Kronika Diecezji Sandomierskiej”, 1974, nr 1-2, s. 25.

⁵ Rękopis nr 13, s. 17

⁶ Tamże.

⁷ Tamże.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże, s. 18.

¹⁰ Zapewne chodzi o Jana Aleksandra Ciunkiewicza budowniczego obwodu radomskiego. Por. J. Szczepański, *Architekci i budowniczowie*, Warszawa-Kraków 1990, s. 44.

Raczyborskiemu (Raciborskiemu) od roboty ramow na okna do wieżyczkow na kościół za dni 9 zapłaciło się 22 zł 15 gr¹¹. Jeszcze 30 września: Ojcu Aleksandrowi, który przy pogorzeli bronił Ołtarza Wielkiego uszkodził na sobie przez ogień kaftana za to dało mu się 40 zł¹². Przygotowywano drewno, zapewne na konstrukcje, gdyż zapisano, że: cieśli Dąbrowskiemu od obrabiania belek dało się 36 zł¹³



WYSOKIE KOŁO. OLTARZ MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ

Od 12 października zakonnicy przygotowywali się do pokrycia blachą spalonych budynków, wykazali bowiem w wydatkach, iż: Szymonowi parobkowi odwożącemu Jmć Pana Helcmana do Radomia 1 zł 10 gr¹⁴ i następnie: Blacharzowi Jmć Panu Helcmanowi z Radomia na sprowadzenie cynku na kaplicę 600 zł¹⁵. Tego samego dnia cieśli Dąbrowskiemu i Sylwestrowi Kamińskiemu zapłacono łącznie 83 zł i 10 gr. oraz stolarzowi Raczyborskiemu za dni 12 30 zł¹⁶

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, s. 19.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże, s. 20. Zapewne chodzi o Ignacego Helcmana (Haltzman), majstra kunsztu blacharskiego, por. Arch. Parafii św. Jana w Radomiu, *Akta Stanu Cywilnego, Księga narodziłych 1819*, akt 95.

¹⁵ Tamże, s. 20.

¹⁶ Tamże.

Zapewne spalony lub mocno uszkodzony ołtarz zastąpiono przejściem ofiarowanego ołtarza, gdyż wpis z 16 października powiada: *ludziom co przywieźli ołtarz z Lublina z. p. 6. Ojcu Barnardowi Ciągłowskiemu z. 3 razem 9*¹⁷

Rozpoczynają się pilne prace przy wieży. Rachunek bowiem podaje: *cieśłom 19. to jest Dąbrowskiemu Sylwestrowi, Kamińskiemu, Skorupskiemu i do tego ludziom co robili przy tych majstrach zapłaciło się 101 zł*¹⁸, a dnia następnego (19 X) informuje: *za żelaza funtów 100. na obręcz na wieżę zapłaciło się 25 zł*¹⁹. 26 października znów płacono: *cieśłom to jest majstrowi Dąbrowskiemu Sylwestrowi, Kamińskiemu i Skorupskiemu i ludziom przy majstrze robiącym 125 zł oraz stolarzowi Raczyborskiemu za dni 12 dało się 30 zł*²⁰. Zadbano też o piec: *Cywińskiemu zdunowi z Puław od postawienia dwóch pieców zapłaciło się reszty 99 zł*²¹

W listopadzie trwały wzmożone prace ciesielskie i blacharskie. *Cieśli 2. Dąbrowskiemu wraz ludźmi z. p. 68. Sylwestrowi z. 8. Skorupskiemu z. 9. a to za dni 5. razem wynosi in summa 85 zł oraz blacharzowi: Jmć Panu Heltzmanowi a konto obijania wieży na kościele naszym 100 zł i ponownie: cieśłom Dąbrowskiemu Sylwestrowi, Skorupskiemu i ludziom przy fabryce zapłaciło się 77 zł 5 gr.*²². I znów (16 XI) *cieśłom 16. Cur. Zapłaciło się 101 zł 8 gr. Stolarzowi Raczborskiemu za dni 16. 40 zł. (17 XI) Blacharzowi Helzmanowi na gwoździe z. 5. a za 2. korce węgla dałem z. 4. razem pisze się 9.*²³

Kolejne rachunki za prace to: (20 XI) *stolarzowi z Regowa a konto drzwi do kościoła 15 zł, (24 XI) Blacharzowi Heltzmanowi a konto roboty 250 zł, (25 XI) stolarzowi z Regowa od zrobienia drzwi do kościoła reszty zapłaciło się 13 zł, (26 XI) mularzom i pomocnikom przy wkładaniu na dach dachówki zapłaciło się 23 zł, (29 XI) cieśłom 30. Cun. zapłaciło się 52 zł 15 gr*²⁴ (7 XII) *cieśłom za cztery dni zapłaciłem 34 zł 20 gr, (13 XII) cieśłom od zastawiania okien do kościoła i od inszey roznej roboty zapłaciło się 39 zł, sklarzom od przyrzynania szyb do okien w kościele i od okitowania ich zapłaciło się 15 zł*²⁵

Już dnia 24 lutego podjęto przygotowania do kontynuowania prac naprawy kościoła i klasztoru. Świadczy o tym ekspensa: *poselając do Radomia po W. Balińskiego Budowniczego Woiewodzkiego na sprawdzenie pogorzeli kościoła naszego o. Ludwika Banaczekowskiego, któremu dało się na drogę z. p. 2. Pawłowi Szafrankowi z. 1. na chleb pyłowy i bułki gr. 24. razem czyni 3 zł 24 gr.*²⁶. Dalej: (27 XII) *Przy sprawdzaniu detaxacyi pogorzeli kościoła naszego dało się WW. Balińskiemu Budowniczemu Woiewódzkiemu i Sajeckiemu Adjunktowi Obwodu Radomskiego 156 zł, Pawłowi Szafrankowi odwoźcemu do Radomia W. Balińskiego Budowniczego 1 zł 15 gr*²⁷

¹⁷ Tamże, s. 21.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże.

²² Tamże, s. 22.

²³ Tamże, s. 23.

²⁴ Tamże, s. 24.

²⁵ Tamże, s. 25.

²⁶ Chodzi o Stefana Balińskiego (1794-1872). W latach 1825-1840 był on budowniczym gubernialnym warszawskim: S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 17 Por też: Arch. Parafii św. Jana Chrzyciela w Radomiu, *Akta urodzonych*, 1838, akt 49.

²⁷ Rękopis nr 13, s. 31.



OBRAZ MATKI BOŻEJ RÓŻAŃCOWEJ (OK. ROKU 1834)
(stan przed konserwacją w 2004 r.)

Z wiosną 1834 r. zaczęto naprawiać i wyposażać wnętrze świątyni. Przede wszystkim zajęto się usunięciem spalonego ołtarza Matki Bożej. Ołtarz ten fundował Franciszek Przyłuski miecznik czernichowski, pochowany w kościele wysokolskim 1 czerwca 1760 r.²⁸ Dlatego *Expensa* podają: (4 III) *Ołtarza sprowadzenie z Sandomierza do Wysokiego Koła na ołtarz Matki Boskiej kosztem 78 zł*²⁹ Ołtarz ten zapewne przystosował do kultu słynny wówczas snycerz sandomierski Bernard Chmielowski, twórca boazerii i mebli dla zakrystii katedry biskupiej³⁰ Nazwisko tego snycerza powtarza się na następnych stronach naszej *Expensy*. Sam obraz spalił się jak informuje ks. Jan Wiśniewski nie cytujący źródła swej informacji³¹. Malarzem występującym w rozrachunkach jest malarz dekorator Franciszek Malinowski, ojciec Adama (1829-1892), który w młodości pracował w fabryce pozłotniczej ojca³². Ciekawe, że niejaki *Franciszek Malinowski artysta sztuki malarskiej lat trzydzieści trzy mający w Radomiu zamieszkały*³³ występuje w aktach parafii św. Jana Chrzciciela w Radomiu w 1848 r. Może przeniósł się do Radomia?

²⁸ Arch. Parafii w Wysokim Kole, rękopis nr 9, s. 41.

²⁹ Rękopis nr 13, s. 31.

³⁰ Por. S. Makarewicz, *Artyści i rzemieślnicy sandomierskiej kolegiaty*, w: „Studia Sandomierskie”, t. II, Sandomierz 1981, s. 262.

³¹ Patrz przypis 4.

³² Por. M. Biernacka, *Malinowski Adam*, w: *Słownik Artystów Polskich*, t. V, Warszawa 1993, s. 303.

³³ Arch. Par. Św. Jana, *Akta małżeństw 1847-1854*, akt 73.

Porządkowanie kaplicy widzimy w nocie: (7 V) Kolasynskiemu i Rafałkowi od wynoszenia gruzów z kaplicy Matki Boskiej i od heblowania desek na podłogę zapłaciło się 5 zł 10 gr³⁴ Dalej: (8 V) Chmielowskiemu Snecerzowi a konto roboty 50 zł, (8 V) Malarzowi Malinowskiemu³⁵, Który na odmalowanie Kopuły w Kaplicy Nays. Panny na z. 600 Natęż robotę dało mu się 200 zł³⁶ Dalej: (15 V) Kolasieńskiemu za dni 5. który dopomagał przy układaniu podłogi w kaplicy M.B. 6 zł 20 gr, (18 V) Za 130 beczek wapna zapłaciło się 523 zł 15 gr, stolarzowi z Regowa za ułożenie podłogi w Kaplicy Nays. Panny i zrobieniu Karbony 24 zł³⁷. Snicerzowi Chmielowskiemu na robotę dało się 100 zł, (28 V) blacharzowi Heltzmanowi a konto roboty 200 zł³⁸

W czerwcu kontynuowano reperacje: (15 VI) Chmielowskiemu snicerzowi od zrobienia zasłony w dwóch wieżach frontowych, aby słoty nie dochodziły wewnątrz wieży 6 zł, Jmci Panu Heltzmanowi a konto roboty dało się z. polskich 400, tudzież odebrał natąż robotę od O. Dra Prowincjała Dzieszkowskiego z. p. 100, Za rozne drobiazgi wyżej wyrażone z. p. 17 Summa do dzisiejszego dnia wydana wynosi 1667 Blachy do dnia dzisiejszego wyrobiono arkuszy 420, Budowniczemu Cynkiewiczowi za odebranie restauracyi kościoła z pogorzeli dnia 10. września wydarzonej 40 zł³⁹

Od 20 czerwca 1834 r. rozpoczynano budować klasztor, gdyż wypłaty informują: najemnikom od robienia taczek dwóch i nosideł do noszenia kamieni do fundamentów murowania klasztoru 3 zł 20 gr, (21 VI) Mularzowi Grabowskiemu od reparacyi Kościoła zupełnie do kontraktu podług umowy zapłaciło się z. p. 1100. O. Dr Exprowincjał Wszelaki przy ugodzie Kontraktu dał z. p. 36. Przeor miejscowy wypłacił 1064 wpisuje się 1064 zł, Malarzowi na robotę dało się 20 zł, (25 VI) Snicerzowi Chmielowskiemu na robotę dało się 10 zł⁴⁰, (29 VI) Grabowskiemu Mularzowi a konto murowania korytarza 120 zł⁴¹

W lipcu 1834 r. przystąpiono do montażu ołtarza Matki Boskiej i porządkowania kaplicy. Dnia 1 lipca zapisano: Malarzowi Malinowskiemu a konto Malowania dawniej odebrał z. 200. pozniey z. 20. a dzisiay także z. 20. co się zaciąga w registr 20 zł, (4 VII) Malinowskiemu Malarzowi na robotę dawniej dano roznyimi czasy złotych 240. a disiaay odebrał zł 360. zo razem czyni złotych 600. 360 zł, poselając Malarza do Lublina dało się na drogę Szymonowi parobkowi 2 zł 12 gr, (6 VII) Tomaszowi od kopania fundamentów za dni cztery dało się 5 zł 10 gr, (7 VII) Woyciechowskiemu za dzień ieden przy stawianiu ołtarza Matki Bożej 1 zł, Blacharzowi Heltzmanowi 10. Cur. Na robotę dało się 5 zł⁴²

Dnia 12 lipca notowano: Mularzowi Grabowskiemu a konto roboty dało się 240 zł, Kamińskiemu roznemi czasy dało się z. 13 gr 10 a dnia dzisiejszego (12) dało mu się 10 zł, Tomaszowi od kopania fundamentów 1 zł 15 gr, (14 VII) Bocianowi Kowalowi od robienia bekauzow 24. do osadzenia rur przy dachu kościelnym 10zł, (15 VII) Blacharzowi Heltzmanowi na robotę dawniej z. 9. a dnia dzisiejszego z. 191. co czyni razem z. pol. 200. więc wpisuje się w registra 191 zł, (19 VII) poselając Szymona parobka do Lublina po Pana Malinowskiego

³⁴ Rękopis nr 13, s. 35.

³⁵ W omawianym rękopisie nr 13 występuje wielokrotnie samo nazwisko Malinowski.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże, s. 36.

³⁸ Tamże, s. 37.

³⁹ Tamże, s. 39.

⁴⁰ Tamże, s. 40.

⁴¹ Tamże, s. 41.

⁴² Tamże, s. 42.

Malarza dalem na expensa droznie wraz z chłopcem 3 zł 4 gr, (20 VII) Marcinowi Tyburcemu od rozstawiania w kościele dla Malarza 1 zł, W. Niewęgłowskiemu z Borowy za dostawienie Beczek wapna 100. zapłaciło się 33 zł 33 zł 10 gr⁴³, (24 VII) Malinowskiemu Malarzowi a konto Malarzowi Ołtarza Matki Boskiej 25. b. M. dało się 150 zł, (27 VII) Snicerzowi Chmieloskiemu a konto roboty 10 zł, Stolarz Kaminski a konto roboty 6 zł 20 gr, (1 VIII) w Puławach za 4, beczi wapna 19 zł, Mularzowi Grabowskiemu a konto murowania Klasztoru dało się 240 zł, od wybielenia Zakrystyi Grabowskiemu 6 zł⁴⁴, (3 VIII) Tomaszowi najemnikowi od kopania fundamentow na klasztor i od wywożenia Ziemi za dni dziewięć dało się 9 zł⁴⁵

W miesiącu sierpniu kontynuowano prace: (9 VIII) Kamińskiemu Adamowi od roboty okien i futrow 43 zł 10 gr, (11 VIII) Mularzowi Grabowskiemu a konto murowania Klasztoru dawniej dało się z. p. 600, a dnia dzisiejszego odebrał 100 zł, (12 VIII) Blacharzowi Heltzmanowi od porachunku dało się 20 zł, Malarzowi Malinowskiemu na robotę 146 zł, Blacharzowi Heltzmanowi do dnia 12. Sierpnia od roboty wypłaciło się 1887 zł. Dnia zaś 13 Sierpnia Jmć Pan Heltzman do porachunku odebrał 20 zł, Snicerzowi Chmielowskiemu a konto roboty 4 zł⁴⁶

W najlepszym dla malarzy miesiącu sierpniu wykonywano prace malarskie i snycerskie. (14 VIII) Snicerzowi Chmielowskiemu do dnia 14. b. m. wypłaciło się z. pol. 174. Dnia zaś 14. b. m. odebrał na robotę 10 zł, Malarz Malinowski do dnia 14. b. m. wybrał na robotę malowania Ołtarza Matki Boskiej zp. 296. Malarzowi Malinowskiemu na robotę 10 zł, Snicerzowi Chmielowskiemu na robotę 10 zł⁴⁷, (20 VIII) Malarzowi Malinowskiemu na robotę 4 zł, Slosarzwi od uprawiania szyb w Kościele i od roboty okien po Stancyach i na Kutytarzu zapłaciło się 16 zł, (24 VIII) Snecerzowi Chmielowskiemu a konto roboty 50 zł, Snicerz Chmielowski do dnia 25. b. m. wybrał różnemi czasy zł. polskich 268. Malarz Malinowski do dnia 25 Sierpnia wybrał a konto malowania Ołtarza M. Boskiej 310. Blacharz Heltzman a konto roboty wybrał do dnia 13. sierpnia inclusive r. b. zp. 1907. (26 VIII) Snicerz Chmielowski odebrał na robotę 50 zł, Odłączywszy Stolarza Który układał podłogę w kaplicy M. Boskiej i Marcina Tyburcego który był do pomocy zp. 28. wybrał do dnia 26. inclusive Snicerz Chmielowski zp. 290⁴⁸. (26 VIII) Malarzowi Malinowskiemu a konto roboty dało się 100 zł, Za Srebro Malarskie 15 zł⁴⁹, (5 IX) Malarzowi a konto roboty 60 zł⁵⁰, Malarzowi Malinowskiemu akonto roboty 6 zł 20 gr⁵¹

Prawdopodobnie ołtarz Matki Boskiej był przygotowany na dzień 8 września, na Uroczystość Narodzenia NMP⁵², gdyż znajdujemy w *Expensa* zapisy: (10 IX) OO. Reformatom in vim Laboris 18 zł, Zakrystianowi z Lublina Dwom Klerykom z Lublina za Zaslugi w Kościele 18 zł, O. Stanisławowi in vim Laboris 18 zł, O. Przeorowi z Janowa Podlaskiego na podróż 9 zł, formanowi z Sandomierza na drogę 1 zł, Pawłowi Szafrankowi na

⁴³ Tamże, s. 43.

⁴⁴ Tamże, s. 44.

⁴⁵ Tamże, s. 45.

⁴⁶ Tamże, s. 46.

⁴⁷ Tamże, s. 47.

⁴⁸ Tamże, s. 48.

⁴⁹ Tamże, s. 49.

⁵⁰ Tamże, s. 50.

⁵¹ Tamże, s. 51,

⁵² Festum Nativitatis Beatae Mariae Virginis.

podróż do Lublina 4 zł, Malarzowi Malinowskiemu a konto roboty dało się 6 zł 20 gr, Dwom Klerikom z Lublina za usługi w kościele JW. Biskupowi czyli raczcy Sufraganowi Diecezji Lubelskiej dało się 12 zł⁵³. Zapewne w odpuście uczestniczył i dokonał poświęcenia kaplicy Matki Bożej biskup Józef Marceł Dzięcielski, który w 1832 r. przeniósł katedrę z Krasnegostawu do Lublina i zaczynał organizować nowo utworzoną diecezję lubelską. Na termin 8 września dominikanie nie mogli zaprosić biskupa z Sandomierza, gdyż tego dnia, także katedra w Sandomierzu miała swój główny odpust.

Uroczystość Narodzenia NMP jest obchodzona w Polsce także jako święto Matki Bożej Siewnej i jest to zarazem dzień dawnego odpustu w parafii w Wysokim Kole⁵⁴. Święto Narodzenia NMP jest granicą między czasem zbioru plonów i jesienno-siewu zbóż. Maryja wyrosła w cudowny sposób z rodziców uważanych już za nieplodnych, aby dać życie „błogosławionemu owocowi swojego żywota, Jezusowi Chrystusowi”⁵⁵

Widać w *Expensie*, że po odbytych uroczystościach już jedynie dokańczano rozpoczęte prace wewnątrz samego kościoła. I tak mamy zapisy: (11 IX) *Synowi Jmci Pana Heltzmana Xaweremu 2 zł, Blacharzowi Heltzmanowi po zupełnym obrachunku z wieżyczkow dymikow zapłaciło się reszty 149 zł, Lecz ieszcze pozostaje rachunek z Arkuszy 29. Ktore na rury obrocone zostały, Za szeny ważące funtow 101. zapłaciło się 26 zł 28 gr*⁵⁶

W dalszym ciągu trwały prace wykończeniowe i porządkujące wewnątrz kościoła. *Expensa* podają: (21 IX) *Malarzowi Malinowskiemu a konto roboty 29 zł, Snicerzowi Chmielowskiemu na robotę 90 zł, (22 IX) Dwa razy do Skrzyńska po Świętych (zapewne chodzi o stare rzeźby ołtarzowe), Kilka razy do Radomia po Blacharza i w interesie pogorzeli 33 zł 8 gr, Za ołtarz OO. Bernardynom w Lublinie 183 zł, Przy sprowadzaniu onego Ludziom 9 zł 28 gr, w Puławach za farby do okien w Kaplicach 8 zł 15 gr, Mularzowi Grabowskiemu zadatku 36 zł, Na farbę do dachow na Kościele 18 zł, Stolarzowi Kamińskiemu zadatki na robotę 6 zł 20 gr, Pierwsza podróż do Warszawy w Marcu, druga w Maju 66 zł, na Obraz na Zasuwę 340 zł*⁵⁷

Prace przy ołtarzu Matki Boskiej były zakończone. Zaczęto szerzyć kult Obrazu i ołtarza skoro wydano: (22 IX) *Za 2000. Litani do Matki Boskiej 64 zł*⁵⁸, *Za 2000. pieśni z Obrazkiem M. B. Wysokokol 67 zł*⁵⁹, *Za odnowienie Blachy z temże Obrazkiem 30 zł, Za 18. gwiazdek do obrazu 18 zł, Za 12. Kotek do firanek do ołtarza M. B. 1 zł, Za książkę Srebra 6 zł, Podróż ostatnia do Warszawy po obrazu 50 zł 3 gr, (24 IX) przy odbieraniu pieniędzy z Kassy Głównej mając utrudzenie w czekaniu w dopełnieniu formalności za pogorzeli wydarzoną dnia 10. września Kościoła naszego w r.(oku) z.(eszłym) aby te formalności czempredzey skutek Swoy odebrały dało się 32 zł*⁶⁰. (26 IX) *Malarzowi Malinowskiemu a konto Malowania Ołtarzy Wielkiego i Matki Boskiej wybrał do dnia 26. b. miesiąca z.p. 505. gr. 20, Malarzowi Malinowskiemu a konto malowania dnia 27 b. m. dało się 350 zł, (28 IX) Pawłowi Szafrankowi*

⁵³ Rękopis nr 13, s. 51.

⁵⁴ *Rocznik Diecezji Sandomierskiej, Sanadomierz 1977*, s. 108.

⁵⁵ W. Smoleń, *Ilustracje świąt kościelnych w polskiej sztuce*, Lublin 1987, s. 265.

⁵⁶ Rękopis nr 13, s. 51.

⁵⁷ Tamże, s. 53.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ Tamże, s. 54.

⁶⁰ Tamże.

odwożącemu Malarza Malinowskiego do Lublina na drogę 4 zł 3 gr, (29 IX) Marcinowi Tyburcemu od robienia runsztunków w Kościele dla Malarza i Snecerza 3 zł⁶¹; (1 X) Snicerzowi Chmielowskiemu na robotę dało się 250 zł, Chmielowski Snecerz do dnia 2 października wybrał na robotę 580 zł, Malarzowi a konto roboty dało się 3 zł 25 gr, Za sznurek od Smuklerza do firanek od suwania i zaciągania Obrazu M. Boskiey 1 zł 2 gr, (4 X) Mularzom z Puław Którzy przy końcu miesiąca sierpnia robili poprawki w Kościele dało się 4 zł, Malarzowi Malinowskiemu do dnia 5 paźd. Wydano na robotę malowania Ołtarza Wielkiego i ołtarza M. Boskiey zp. 859. g. 15⁶²

W październiku prowadzono odnawianie wnętrza świątyni: (13 X) Szafrankowi Pawłowi iadącemu do Lublina po Malarza Malinowskiego na drogę 3 zł 25 gr, (16 X) Malarzowi Malinowskiemu a konto malowania ambony dało się 144 zł⁶³, (25 X) Malarzowi Malinowskiemu a konto malowania dało się 140 zł, Malarz Malinowski do dnia 26. pazd wybrał na robotę roznami czas zp. 1743. groszy piętnaście, (27 X) Blacharz Heltzman od obiania Cynkiem wieżyczek różnemi czasy wybrał na Cynk i robotę zp. 2053.

W tym czasie pracował też snycerz: (27 X) Snicerzowi a konto roboty dało się 100 zł, Szafrankowi Pawłowi iadącemu do Sandomierza z Panem Chmielowskim dało się 3 zł⁶⁴, (29 X) Malarzowi Malinowskiemu a konto roboty dało się 60 zł, (5 XI) Snicerzowi Chmielowskiemu a konto roboty dało się 9 zł 18 gr, Snecerz Chmielowski do dnia 5 Listopada a konto roboty wybrał roznami czasy 689. gr. 18, Malarz⁶⁵ Malinowski do dnia 5. Listopada roznami czasy wybrał a konto roboty 1803 zł. gr 15.

Powoli sezon prac zamykano: (11 XI) Mularzowi Grabowskiemu reszty od roboty murowania Klasztoru zapłaciło się 55 zł, (15 XI) Malarzowi Malinowskiemu reszty od ukończenia roboty w Kościele 603 zł 15 gr, Snicerzowi od robienia drzwi do Wchodu z Klasztoru do Kościoła do Bramki na Cmentarz i do wchodu z podwórza do Klasztoru i od zrobienia okien do dwóch Stancyi to jest do Stancyi O. Ludwika i Stancyi O. Cypriana dało się 25 zł, (17 XI) Zuróciło się Malarzowi za terpentynę i kredę złotych siedem groszy dziesięć, Chmielowskiemu Czeladnikowi za malowanie Okien umownej Stancyi 7 zł, Odsełając Pana Malinowskiego Malarza do Lublina dało się Ludziom dwoma na Wikt i drożne expensa 8 zł 15 gr⁶⁶, (19 XI) Starozakonnemu Abrahamowi za żelazo i gwoździe na rozne potrzeby wybrane 28 zł 24 gr, (27 XI) Snicerzowi Chmielowskiemu w Kozienicach a konto a konto roboty kupiło się Butelkę araku za Zło. 6, Snecerz Chmielowski do dnia 28. b.m. wybrał roznami czasy a konto roboty z.p. 695. g. 18⁶⁷, (30 XI) Snicerzowi Chmielowskiemu od Jego roboty reszty oddało się 162 zł 12 gr⁶⁸

W Expensa dopiero pod datą 3 maja 1843 r. podają następne prace: : Cieślom za 3 dni roboty w kaplicy So Jozefa koło rusztowania 4 zł 15 gr, J. P. Malinowski przy rozpoczęciu roboty w Kaplicy So Jozefa wziął 205 zł, (12 V) Czeladnikowi malarskiemu do Lublina na drogę 3 zł⁶⁹

⁶¹ Tamże, s. 55.

⁶² Tamże s. 56.

⁶³ Tamże, s. 57.

⁶⁴ Tamże, s. 58.

⁶⁵ Tamże, s. 59.

⁶⁶ Tamże, s. 60.

⁶⁷ Tamże, s. 61.

⁶⁸ Tamże, s. 62.

⁶⁹ Tamże, s. 176.

Na całej stronie 176 znajduje się tekst umowy o pracę pomiędzy malarzem Franciszkim Malinowskim z Lublina i przeorem klasztoru Marcelim Rojkowskim oraz rozliczenie:

Między X. Marcellim Rojkowskim przeorem klasztoru OO. Dominikanów Wysokolskich z iednej, a P. Franciszkim Malinowskim z drugiej strony stanęła umowa o odmalowanie i odzłoczenie ołtarza św. Józefa w kościele wosokolskim. P. Franciszek Malinowski podejmuje się swoiemi farbami i swoim złotem odmalować i odzłocić cały ołtarz w sposób jak jest malowany ołtarz Najśw. Panny w tymże kościele, i tę robotę ma zacząć zaraz po Wielkiej nocy, aby ją ukończył na Zielone Świątki roku bieżącego. –X. Przeor zaś z swej strony przyrzeka i obowiązuje wypłacić P. Franciszkowi Malinowskiemu za tę robotę z. pol. Tysiąc dwieście No 1200. z których obecnie dnia z. pol. Dwieście No 200 a dalsza następować będzie gwoli roboty. Wysockie Koło dnia 17 marca 1843. r.

Franciszek Malinowski
Świadek X. Teofil Wszelaki X. Marcelli Rojkowski Przeor Klasztoru

Dnia 28 kwiet. r. b. J.P. Malinowski przystał na odmalowanie kaplicy całej So Jozefa za zp. 400 wyraźnie złotych polskich czterysta; lubo nie tyle ma robić osdob iakw Kaplicy Matki Boskiej. – swemi farbami robotą klejową.

Przy zaczęciu roboty w kaplicy dało się P. Malinowskiemu Złp. 205.

12 Maja Czeladnikowi na drogę do Lublina dało się Złp. 3.

16 Maja Czeladnikowi na sprawunki do miasta dałem Złp. 5

18 Maja Czeladnikowi P. Malinowskiego na rachunek roboty malarskiej dało się Złp. 2.

21 Maja 843 r. Czeladnikowi P. Malinowskiego na materyał do Lublina dało się Złp. 15.

27 Maja 843 r. P. Malinowskiemu posłało się do Lublina na rachunek roboty Złp. 100.

3 Czer. 843. r. P. Malinowskiemu na rachunek roboty dało się Złp. 10.

12 Czer. 843. r. Panu Malinowskiemu na rachunek roboty dało się Złp. 15.

Tegoż dnia na 12 xiążek złota do Warszawy P. Malinowskiemu dało się Złp. 264.

13 Czer. 843. r. P. Malinowskiemu idącemu do Lublina na rachunek roboty dało się Złp. 150.

23 Czer. 843. r. P. Malinowski na rachunek roboty wziął Z. 10.

28 Czer. 843. r. P. Malinowskiemu w Radomiu dało się Złp. 20.

8 Lipca r.b. P. Malinowskiemu na rachunek roboty dało się Złp. 100.

19 Lipca 843. r. Malinowski wziął na rachunek roboty Złp. 6.

27 Lipca 843. r. P. Malinowskiemu na rachunek roboty dało się do Lublina Złp. 100

2 Sierp. R.b. Pan Malinowski przy dokończeniu Kaplicy So Jozefa reszty należytości Złp. 435.

P. Malinowski wziął za odmalowanie kaplicy So Jozefa i Ołtarzy Złtp. 1600 – Za poprawienie Obrazu So Antoniego darowanego z klasztoru Janowskiego w Ordynacyi na tablaturę do So Jozefa wziął Złp. 20. Czeladnikowi iego Smolińskiemu Alexandrowi za poprawienie malowideł w kaplicy M. Boz. w kopule i na bani dało się Zp. 15 razem Zp. 1655⁷⁰

Po tym rozliczeniu następuje kontynuacja zakonnych rachunków, które ponownie wymieniają już znane nam wydatki malarskie: (16 V 1843) Czeladnikowi Malarskiemu na sprawunki do miasta Gniewoszowa dało się 5 zł, (18 V) Czeladnikowi P. Malinowskiego na rachunek roboty malarskiej dało się 2 zł, (21 V) Czeladnikowi P. Malinowskiego na farby do Lublina dało się 15 zł, Człowiekowi klasztornemu z Czeladnikiem do Lublina dało się 2 zł, (27 V) Malinowskiemu na rachunek roboty w Kaplicy So Jozefa dało się 100 zł, Karolowi

parobkowi klasztornemu na drogę do Lublina dało się 2 zł, (3 VI) Panu Malinowskiemu na robotę dało się 10 zł⁷¹, (12 VI) P. Malinowskiemu na złoto do Warszawy dało się 264 zł, P. Malinowskiemu do Lublina iadącym na rachunek roboty dało się 150 zł, (23 VI) P. Malinowskiemu na kley dało się 10 zł, (28 VI) P. Malinowskiemu na rachunek roboty malarskiej 20 zł, (8 VII) P. Malinowskiemu na rachunek roboty dało się 100 zł, (19 VII) P. Malinowskiemu na rachunek roboty dało się 6 zł, (27 VII) P. Malinowskiemu na rachunek roboty malarskiej w kaplicy So Jozefa 100 zł, (2 VIII) P. Malinowskiemu przy dokończeniu kaplicy So Jozefa wypłaciło się reszty należytości 435 zł, (3 VIII) Furmanowi na drogę do Lublina z Malarzami dało się 2 zł, Czeladnikowi malarskiemu Alex. Smolińskiemu za poprawienie malowideł w kaplicy M. Bos. w Kopule i Bani dało mu się 15 zł.

Tak więc *Expensa* (rękopis nr 13) są bardzo ważnym źródłem do dziejów konwentu dominikańskiego w Wysokim Kole. Poznajemy z tego źródła informacje w zakresie dokonań artystycznych i rzemieślniczych, twórców odbudowy kościoła i klasztoru. *Expensa* wiele informują o działalności malarza Franciszka Malinowskiego z Lublina. W pracy udało się powiązać działalność sandomierskiego snycerza Barnarda Chmielowskiego z działaniami dominikanów w Wysokim Kole. Wreszcie, na podstawie *Expens*, bardziej można określić atrybucję obecnego Obrazu Matki Bożej Różańcowej⁷², jako warszawską, powstałą w 1834 r., zgodną z dotychczasową oceną Wandy Puget⁷³

⁷⁰ Tamże, s. 176.

⁷¹ Tamże, s. 177.

⁷² Obraz pierwotny – jak wyżej wspomniano – zapewne spłonął. Był namalowany na podobrazii z deski lipowej (L. Figarski, *Obraz Matki Boskiej...*, s. 26).

⁷³ Arch. Woj. Konserwatora Zab. w Radomiu, karta inwentaryzacyjna Obrazu MB Róż. (sierpień 1973).